

Andrzej Dziuba

"Koncepcja cnót politycznych Machiavellego na tle elementów klasycznej etyki cnót", Romuald Piekarski, Gdańsk [b.r.] : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 45/1, 261-265

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Autorka prezentowanego opracowania umiejętnie wykorzystała wiele z najnowszych terminów, które nie zawsze będą do końca zrozumiałe dla szerszego otoczenia. Jest to bowiem niekiedy swoisty żargon, który różnymi zabiegami socjotechnicznymi ma kształtować postawy ludzi. Oczywiście, nie chodzi tutaj o wniknięcie do końca w specyficzny świat terminologiczny. Jednak w posłudze duszpasterskiej, w bezpośrednich kontaktach nie zawsze jednoznaczna terminologia techniczna może utrudniać i dzielić różne środowiska. Co więcej, może stać się niekiedy nawet narzędziem zaangażowania w propagowanie rewolucji kultury zachodniej.

Trzeba przyznać, że autorka z dużą determinacją badawczą pochyla się nad niezwykle trudnym i złożonym problemem o charakterze interdyscyplinarnym. Można odnieść czasem wrażenie, iż kieruje się bardziej emocjami niż zimnym oglądem rzeczywistości. Świadczy to zarazem o jej ocenie analizowanych zjawisk. Jest to o tyle zrozumiałe, że przedstawiane problemy mają swe bezpośrednie odniesienie do życia oraz postaw etyczno-moralnych.

Z prezentowanej książki Marguerite A. Peeters tchnie bardzo głębokie i autentyczne zainteresowanie podjętą tematyką. Widać, że autorka jest zaangażowana naukowo i merytorycznie w prowadzone badania. Z drugiej strony daje także swoisty upust emocjom. Jest wręcz zdeterminowana troską o godność człowieka i to jest dla niej szczególnym przesłaniem, które wyzwala twórcze oraz dynamiczne postawy krytyczne wobec współczesnej rzeczywistości. Autorka podejmuje także problem odpowiedzialności za przyszłość ludzkiej kultury i cywilizacji. Pytania w tej sprawie stają się jeszcze bardziej dramatyczne, gdy odniesie się je do konkretnej osoby, rodziny czy innych społeczności.

Andrzej F. Dziuba

Romuald Piekarski. *Koncepcja cnót politycznych Machiavellego na tle elementów klasycznej etyki cnót*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2007, ss. 486.

Jednym ze szczególnych przejawów aktywności społecznej człowieka jest jego zaangażowanie w życie polityczne. Życie polityczne

angażuje osobę w specyficzny sposób, a jednocześnie – do pewnego stopnia – nawet determinuje dalsze kształtowanie się osobowości. Nie znaczy to jednak, że zaangażowanie takie narusza samą wolność osobową. W długiej drodze analizy tego fenomenu jawi się wielokrotnie pytanie o cnoty polityczne, w nich bowiem próbuje się rozpoznać osobowe zaangażowanie konkretnego polityka. Te cnoty można uważać za faktory charakteryzujące daną osobę. Temu zagadnieniu poświęcił też uwagę Machiavelli – postać uznawana w dziejach politologii za szczególną. W tym kontekście ze szczególnym zainteresowaniem sięga się do prac odnoszących się do tego autora.

R. Piekarski jest pracownikiem naukowym Uniwersytetu Gdańskiego, członkiem redakcji rocznika *Civitas*, współzałożycielem i prezesem Stowarzyszenia Edukacyjno-Naukowego im. Pawła Włodkowica. Dokonał redakcji naukowej następujących pozycji: *Czym jest filozofia polityki?* (Gdańsk 1999); *Cnoty polityczne – dawniej i obecnie. Moralne źródła polityki* (Gdańsk 1997); *Lokalna wspólnota polityczna a zagadnienie tożsamości zbiorowej* (Kraków 2002); *Globalizacja i my* (Kraków 2003).

Całość rozprawy otwiera obszerny spis treści, w którym wyróżniono kilkanaście nienumerowanych bloków tematycznych składających się z mniejszych fragmentów.

Po uwagach wstępnych (s. 9–21) ukazano termin „cnota” w tradycji klasycznej i u Machiavellego (s. 22–33). Ważnym ustaleniem jest także status pisarstwa Machiavellego (s. 34–61) oraz odczytania Machiavellego (s. 62–85). Zwrócono uwagę na spójność i podobieństwo poglądów w *Księciu* i *Rozważaniach*. Z kolei ukazano literacko-mitologiczną teogonię Machiavellego w poemacie I *Capitoli*, analizując pojęcia: *fortuna*, *necessita* i *occasione* (s. 86–103).

Kolejna obszerna część studium R. Piekarskiego opatrzona została tytułem: *Konieczność, przypadek, fortuna, religia, negacja opatrności i prawa naturalnego – ontologiczne założenia leżące u podstaw przedstawienia kosmosu społecznego* (s. 104–150). Ukazując antropologiczne przesłanki teorii cnoty politycznej, zwrócono uwagę na koncepcje ludzkiej natury oraz odrzucenie cnoty umiarkowania (s. 151–191). Następnie dokonano analizy pojęcia roztropności u Machiavellego i Arystotelesa (s. 192–222). Kontynuacją są uwagi na temat *Phronesis* w odniesieniu do cnot etycznych i sprawiedliwości u Arystotelesa (s. 223–238).

Tytuł *Przemiany ustrojowe i spór o najlepszy ustrój u Machiavellego* opisuje tematykę kolejnego rozdziału omawianej książki (s. 239–247). Dość szeroko ukazano postać Cyserona i nietypowy obraz Rzymu z akcentem na *virtus*, które daje inne perspektywy w spojrzeniu na tradycję rzymską (s. 248–286). Z kolei pokazano wybrane wzorce cnoty politycznej Machiavellego, które realizowali m.in.: Cezar Borgia, Septymiusz Sewer, Castruccio Castracani, Hannibal, Scypion, Manliusz Kapitolinus (s. 287–310). Oddzielnie ukazano oświeconego Tyrana (s. 311–359). Wreszcie przybliżono poglądy Machiavellego na temat spisków (s. 360–370).

Kontynuacje współczesne teorii Machiavellego to – zdaniem R. Piekarskiego – w zasadzie refleksje wokół Maxa Webera, Friedricha Meineckena i Wiliama A. Galstona (s. 371–416). Z nowszych koncepcji wzięto pod uwagę idee MacIntyre’a (*O arystotelizmie tradycji i cnotach w ujęciu Alasdaira MacIntyre’a*) (s. 417–450). Ostatni materiał prezentowanego opracowania nosi tytuł: *W obronie klasycznej tradycji etyki cnót obywatelskich i politycznych. Społeczeństwo obywatelskie jako alternatywa dla tradycji cnót politycznych?* (s. 451–456).

Całość książki zamykają uwagi końcowe i wnioski (s. 457–468). Dodano jeszcze zestaw wykorzystanej literatury (s. 469–483). Wreszcie podano oznaczenia najczęściej cytowanych dzieł i wydań pism Machiavellego (s. 484) oraz najczęściej cytowanych dzieł i wydań pism innych autorów (s. 484–485).

W kontekście szerokich badań poświęconych Machiavellemu prezentowane dzieło jawi się jako interesująca propozycja. Ponownie odkrywa ono niezwykłość włoskiego autora, a zwłaszcza bogate dzieje pochylenia się nad nim i jego spuścizną.

W zakreślonym w tytule książki temacie, a faktycznie problemie badawczym, jawi się zadanie niezwykle zobowiązujące i trudne. Chodzi o szczególne spotkanie teorii i praktyki. Można jednak pytać, czy faktycznie istnieje koncepcja cnót politycznych w obrazie Machiavellego? Czy raczej występują niektóre cnoty, wężiej lub szerzej ukazane, praktycznie czy teoretycznie? Oczywiście, można do pewnego stopnia próbować ukazać tę koncepcję. Wydaje się jednak, iż jest ona tylko cząstkowa, przynajmniej tak to wygląda w prezentowanym opracowaniu. Trzeba jeszcze pamiętać, że propozycja Machiavellego wyrosła w konkretnych warunkach i zapewne

uwikłane były w niej elementy osobowościowe autora. W dalszej historii czy swych dziejach zostały wpisane w określone wizje i zastosowania. Wydaje się, że zagadnienie cnót, sięgając do terminów greckich i łacińskich: *arete* i *virtus* jest o wiele bardziej skomplikowane. Uproszczenie nie jest tutaj wskazane, choć z pewnością stosuje je Machiavelli.

Tak szerokie, jak w prezentowanym studium, odniesienie problematyki cnót do polityki stwarza dodatkowe pytania i wątpliwości. Istnieje, przynajmniej w niektórych kręgach, odnośnienie polityki do aretologii, ale jest to z założenia działanie obarczone podtekstami. Cnoty to przecież niezwykle wymagająca kategoria etyczno-moralna, tak w sensie bytowym, jak i życiowym. Każde jej spłaszczenie, czy uproszczenie, zwłaszcza koniunkturalne, ostatecznie jest jej wypaczeniem, a taki właśnie obraz ukazuje się w pismach Machiavellego. Szkoda, że w książce R. Piekarskiego nie wybrzmiało to bardziej klarownie i jednoznacznie.

Trzeba także pamiętać, że kategoria cnót winna mieć zawsze odniesienie aksjologiczne. Dotyczy to tak sfery indywidualnej, jak i społecznej czy wspólnotowej. Tutaj zawsze staje konkretny człowiek, w swej sferze ducha, rozumu oraz wolności, a także odpowiedzialności i solidarności. Obok czynu moralnego, cnota jawi się jako podstawowa kategoria spełniania się i zarazem rozwoju osobowego człowieka. Autor zaś przytacza w tym kontekście taką ważną opinię: „Cnoty polityczne Machiavellego są źródłem moralnego i cywilizacyjnego bezładu, wyrazem schorzenia, którego łatwo nie daje się uleczyć, gdyż tyrańskie wyobrażenie szczęścia w społeczeństwach konsumpcyjnych jest nader rozpowszechnione, a liczni politycy wciąż marzą, aby zostać oświeconymi tyranami. I nie tylko marzą, próbują nimi być” (s. 468). To ważna (mimo swego drastycznego sformułowania) konstatacja, która nie może być obojętna we współczesnym oglądzie szeroko doświadczanej polityki i ludzi, którzy w nią są włączeni, czy wręcz mienią się politykami.

Wielość przedstawianych w książce postaci oraz faktów i ich interpretacji tworzy pewną interesującą mozaikę, dość usystematyzowaną. Praktycznie jednak należałoby oczekiwać większej systematyki treściowej, wobec niekiedy tylko sygnalizowanych myśli, wielokrotnie ciekawych i godnych dalszych przemyśleń. Byłoby to z pewnością znacznym ułatwieniem w systematycznym śledzeniu

analiz badawczych prezentowanego studium, które samo w sobie zasługuje na uznanie.

Autor sięga do zróżnicowanej literatury przedmiotu. Przytoczona literatura została też w znacznym stopniu faktycznie wykorzystana. Chodzi m. in. o prace L. Straussa i H. Mansfielda – dwóch szczególnie znanych autorytetów w interpretacji Machiavellego. Na uznanie zasługuje także wykorzystanie mediów elektronicznych. Zastanawiający jest jednak brak odniesień do uwag na temat R. Ingardena (s. 33) czy W. Wróblewskiego (s. 34).

Machiavellizm w bardzo zróżnicowanych postaciach nadal jest aktualny. Kształtuje on wielokrotnie jednostki oraz wspólnoty. Oddziaływanie to niekiedy zostało zmodyfikowane przez nowsze wersje, rozwinięte, czy w niektórych elementach zweryfikowane i przemodelowane. Prezentowane studium może być ciekawą pomocą w rozeznaniu tych nowych specyfikacji, które – mimo, że nawet niekiedy wprost odżegnują się – to jednak sięgają propozycji uczonego z Florencji. Całość badań R. Piekarski kończy też stwierdzeniem: „Gdyby Machiavelli miał rację, ten świat byłby jedynie doliną łez, krwawą łaźnią, oszustwem niegodziwców i marnością nad marnościami, rubaszną opowieścią, niezrozumiałym żartem. A wspólnota polityczna byłaby przede wszystkim wielkim nierozumnym zwierzęciem Platona” (s. 468).

Andrzej F. Dziuba

Zygmunt Bauman, *Szanse etyki w zglobalizowanym świecie*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, ss. 377.

Problem kryzysu współczesnej kultury i społeczeństw jest jednym z najczęściej poruszanych tematów przez myślicieli postmodernistycznych. W zależności od dziedzin, w ramach których refleksje te są snute, autorzy w różnoraki sposób definiują pojęcie kryzysu i proponują także odmienne wobec niego środki zaradcze. Wydaje się jednak, że tym, co łączy wywody naukowców na ten temat, jest założenie, iż ów kryzys związany jest z erozją tradycyjnych wartości we współczesnym świecie, a konsekwencją tego jest powstanie nowego porządku, nie do końca o pozytywnym charakterze.